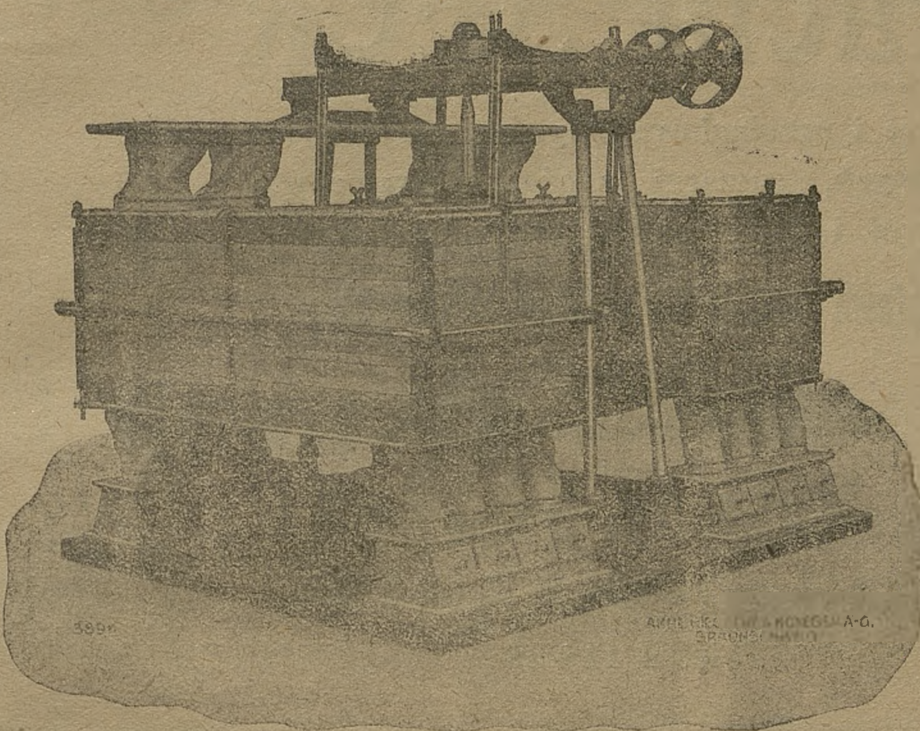
Zakłady Budowy Młynów i Fabryka Maszyn



Aby nasze pytle płaskie Patent Kenegen, które w pokaźnej ilości 8.400 rozpowszechnione są na całej kuli ziemskiej, zastosować do użytku w małych młynach, budujemy takowe obecnie wedle życzeń, w wvkonaniu stojącem lub wiszącem (Model D).

Powyższa maszyna zastępuje pracę kilku pytli cylindrowych lub odśrodkowych.

Maszyna ta potrzebuje tylko ułamek tej siły pędnej, którą zużywają wyżej wzmiankowane maszyny.

AMME, GIESECKE & KONEGEN

Tow. Akc. w Brunświku

Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę:

Inżynier W. Niemann.

Warszawa, ul. Chłodna 26 m. 6. Tel. 283-20.

ADRES TELEGRAFICZNY: **Muehlenbau — Warszawa.**

Budowa i przebudowa młynów wszelkich typów. Budowa spichrzów, silosów zbożowych, suszarni, transporterów, tak mechanicznych, jak pneumatycznych.
Turbiny wodne dla wszystkich spadów i wydajności.

Wszelkie maszyny młyńskie światowej marki AGK. 6

TURBINY WODNE systemu FRANCIS'A

o wysokim współczynniku pożytecznego działania mało wrażliwe na zmienny przepływ wody, silnej budowy z pokrywą, spoczywającą na jednolitych z dolną obsadą ramionach, zabezpieczających przesunięcia się pokrywy. Łożysko samosmarujące się na pracę poosiową i poprzeczną. Termin i cena ścisłe·

Ł. Warwasiński, J. Wojakowski i S-ka

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza

w Nowo-Radomsku. 11

Fabryka istnieje od 1880 r.



Józef Lewiński

WŁOCŁAWEK
z. Warszawska

FABRYKA KAMIENI MŁYŃSKICH

poleca znakomitej dobroci:

Kamienie Francuskie Naturalne

złożone z oddzielnych sztuk oryginalnego francuskiego La Fertê kwarcu

KAMIENIE SZTUCZNE:

Kwarcowe z najlepszego francuskiego kwarcu. Kwarcowo-Szmerglowe i Szmerglowe.

KAMIENIE PIASKOWE SZTUCZNE. 13

CAŁA WYPRAWA za 44 Zł.

Jest to niebywała okazja dla każdej rodziny. A mianowicie:

3 metr. dobrego kortu na ubranie męskie, 3 metr. modnego szewiotu na kostjum damski, 6 metr. dobrego białego płótna na bieliznę, 6 metr. kolorowego zefiru na dziecinne sukienki, 2 pary pończoch, 2 pary skarpetek, 3 chusteczki i 3 szpulki nici.

To wszystko razem wysyłam na żądanie każdemu przez pocztę za zaliczką tylko za 44 Zł.

Również wyprawę w gatunku wyższym za 54 Zł.

UWAGA: Płaci się na poczcie przy odbiorze towaru.

Zamówienia prosimy adresować: SKŁAD FABRYCZNY **M. BRYL Łódz, Piotrkowska 56.**

UWAGA pierwszy próbny obstalunek przekona każdego; że wysyłamy towar po cenach rzeczywiście najtańszych. 38

Rok VI | Warszawa, 31 marca 1925 r. | № 6

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 70, skrz. poczt. 68, tel. 277-45.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

Warunki prenumeraty: Dla członków Zw. Mł. Pol. kwartalnie 4 zł.
Dla nie członków „ 6 „

Przechowywanie ziarna zbożowego.

Najprostszym kształtem pojedyńczych komór w przekroju jest prostokąt, tworzony z pionowych słupów drewnianych z wpuszczonemi w nie ścianami bocznemi z odpowiednio grubych desek, przyczem dla należytego usztywnienia ścian komorowych stosuje się tu odpowiednio silne zankrowanie tych ostatnich z zewnętrznemi ścianami budynku śpichlerza; odnośne zaś żelazne ankry poziome rozmieszcza się ponad sobą w odległościach pionowych od 0.5 do 2.0 m. pomiędzy sobą, t. j. poczynając od 0.5 m. na samym dole, gdzie ciśnienie ziarna na ściany komory jest największe, daje się je stopniowo coraz rzadziej aż do 2 m. wzajemnej odległości pionowej od siebie, przyczem ankry te, jako łączące ze sobą przeciwległe ściany komór, mają za zadanie przejmowanie na siebie większej części ciśnienia ziarna na te ostatnie, toteż muszą posiadać odpowiedni do tego wymiar w ich przekroju, który zwykle przyjmuje się tu dla okrągłych ankrów dolnych na 30 m/m., a dla górnych na 25 m/m średnicy; przy ścianach komorowych o długości 1.5 — 2.5 m. używa się zwykle jednego tylko środkowego szeregu ponad sobą rozmieszczonych ankrów, podczas, gdy przy większych długościach ścian komorowych, nieprzekraczających wszakże 4-ch metrów, stosuje się po dwa szeregi takich ankrów.

Dla obliczeń statycznych śpichlerzy komorowych potrzebną jest znajomość ciśnień, jakie wypełniające je ziarno wywiera na spody i ściany oddzielnych komór. W tym względzie tak ziarno, jak i wszystkie wytwarzane z niego produkty mielenia, jak mąka, kaszka, miał i t. p., objawiają tę szczególną własność, że ciśnienie ich na spód zbiornika o ścianach pionowych nie odpowiada bynajmniej ciężarowi wypełniającego je ziarna, jakby to należało przypuszczać, co objaśnia się siłą przylegania cząstek ziarnowych do siebie i do ścian komorowych, znoszących do pewnego stopnia siłę ciężkości tych cząstek; zjawisko to może być nawet tak daleko posuniętem, że odnośna siła przylegania cząstek do siebie i do pionowych ścian zbiornika znosi całkowicie siłę ciężkości, co daje się najczęściej zauważać przy mące w mniej obszernych zbiornikach, gdzie po całkowitem nawet usunięciu spodu tego ostatniego, tylko część jej opada na dół, podczas gdy reszta mąki na pewnej wysokości pozostaje w niem zawieszoną. Na podstawie doświadczeń praktycznych, dokonanych przez **H. A. Jansen'a w Bremie**, przyjmuje się następujące ciśnienia na spód i ściany zbiornika dla ziarna pszenicznego, odpowiednio do wysokości zasypu i długości ścianki zbiornika o kwadratowym przekroju:

Wysokość zasypu w metrach	Ciśnienie ziarna na 1 m² w kilogramach przy długościach ścian zbiornika kwadratowego							
	1,5 m.		2,0 m.		3,0 m.		4,0 m.	
	na spód	na ściany	na spód	na ściany	na spód	na ściany	na spód	na ściany
4	1320	990	1600	1200	1950	1462	2200	1650
5	1395	1046	1720	1290	2220	1665	2520	1890
6	1437	1077	1820	1365	2380	1785	2800	2100
7	1462	1096	1880	1410	2550	1912	3040	2280
8	1477	1107	1910	1432	2620	1965	3200	2400
9	1488	1116	1940	1455	2720	2040	3340	2505
10	1492	1119	1960	1470	2770	2077	3440	2580
12	1497	1122	1980	1485	2780	2085	3640	2730
14	1498	1123	1990	1492	2790	2092	3760	2820
16	1500	1125	2000	1500	2800	2100	3840	2880

Powyższe ciśnienia ziarna dla żyta mnoży się przez 0,9, a dla kukurydzy — przez 1.2.

Drugi rodzaj śpichlerza komorowego z drzewa tworzy się wprost z łat, układanych jedna na drugiej i łączonych ze sobą gwoździami, przyczem w miejscach krzyżowania się ścian komorowych odnośne łaty zacina się do połowy ich grubości, ażeby przylegały ściśle do siebie; wytworzone w ten sposób ściany śpichlerza posiadają wielką wytrzymałość i nie wymagają żadnego ankrowania; taki ustrój śpichlerza wymaga wprawdzie znacznie większej ilości drzewa, aniżeli poprzednio podany, lecz za to może być tutaj zużytkowany mniej wartościowy materjał drzewny w surowym swym stanie, a przytem wykonanie jego jest o wiele prostsze i tańsze; dla ogólnego rozjentowania się o wymaganych grubościach ścian takiego śpichlerza komorowego, posłużą następujące przykłady, zaczerpnięte z wykonanych objektów: 1) kwadratowa komora o długości ścian 3,2 m. i wysokości 12 m. posiada 3 grubości ścian łacianych, a mianowicie w dolnej swej części 150 m/m, w środkowej — 120 m/m, a w górnej — 100 m/m; 2) kwadratowa komora o długości ścian 1.6 m. i wysokości 20 m. posiada w dolnej swej części 150 m/m. grubą ścianę łacianą, a w górnej — 30 m/m, przyczem co każde 5 m. wysokości od dołu do góry grubości ścianek odpowiednio ścieniają się.

Z pomocą wyżej podanych ciśnień ziarna na 1 m^2 w kg. na ściany komorowe, oblicza się wymaganą w danym wypadku grubość ściany łacianej śpichlerza komorowego z następującego wyrazu praktycznego:

$S = 0.1061 \frac{c \cdot d}{g}$, gdzie S oznacza grubość ściany komorowej w cm. (względnie szerokość łat), c — ciśnienie ziarna na długość jednej łaty w kg., d— długość ściany komory kwadratowej (względnie łat) w cm., a g — grubość łat w cm. Tak np. dla śpichlerza o komorach kwadratowych ze ścianami d = 3m. = 300 cm. długości, przy zastosowaniu grubości łat g = 3 cm. oblicza się najpierw wielkość ciśnienia ziarna na długość jednej łaty w kg., z pomocą powyższej tabeli, gdzie np. dla 16 m. wysokości zasypu, przy 3-metrowej długości ścian komory odnośne ciśnienie na 1 m^3 ściany wynosi 2100 kg., a więc ciśnienie to dla 3 mb. łaty, 3 cm. = 0.03 m. grubości, t. j. c = 2100×3×0.03 = 189 kg., zatem wymagana grubość ściany komorowej (względnie szerokość łat) na 16-metrowej głębokości zasypu otrzymuje się w danym wypadku z wzoru: $S = 0.1061. \frac{189 \times 300}{3}$ = **14.5 cm.** W ten sposob oblicza się wymagane grubości ścian komorowych (względnie szerokości łat), tworzonych ze zbijanych ze sobą gwoździami łat drewnianych dla każdej wysokości, względnie głębokości zasypu ziarna.

Następnym materjałem, z którego buduje się śpichlerze komorowe, jest żelazo w postaci blachy 2 — 10 m/m grubej, przyczem tak ze względu na wielką wytrzymałość, jak i łatwość wykonania, używa się tu tylko komory o przekroju cylindrycznym; dla ogólnej orjentacji co do wymaganych grubości blach na ściany komorowe, posłuży przykład takiego śpichlerza o średnicy komory 3.2 m. i wysokości zasypu 12 m., gdzie stosuje się w dolnej trzeciej części wysokości blachę żelazną 4 m/m grubą, w środkowej — 3 m/m, a w górnej — 2 m/m. Zaletą tego rodzaju śpichlerzy jest wielka wytrzymałość i ogniotrwałość w porównaniu do śpichlerzy drewnianych; ujemne wszakże strony śpichlerzy żelaznych są następujące: żelazo, jako dobry przewodnik ciepła, nie chroni ziarna wewnątrz komory od szkodliwych wpływów zmiennej temperatury powietrza zewnętrznego, co w tym większym jeszcze stopniu objawia się tutaj, gdyż ulatniająca się wilgoć z ziarna, osadzając się na ścianach żelaznych komory, sprowadza nietylko rdzewienie ich, lecz tkże tak silne przyleganie do nich samego ziarna, że zachodzi nieraz potrzeba użycia narzędzi dłutowych dla oddzielenia tego ostatniego od żelaznej ściany komorowej; z tego też względu, przy zastosowaniu żelaznych śpichlerzy komorowych, należy dbać o to, ażeby wprowadzane do nich ziarno posiadało najwyższy możliwy stopień suchości i ażeby było jaknajczęściej przewietrzanem, a to celem uniknięcia szkodliwych wpływów zmiennych temperatur powietrza zewnętrznego, od których nie chronią w dostatecznym stopniu nawet mury budynku śpichlerza, pomieszczające w sobie komory żelazne. Na skutek też, przytoczonych wyżej wadliwości żelaza, jako materjału na ściany komorowe śpichlerza ziarnowego, stosowanie jego może być tylko uzasadnionem w pewnych nader rzadkich warunkach miejscowych. Jako następny materjał dla śpichlerzy komorowych należy wymienić cegłę, która posiada wprawdzie takie same własności, jak drzewo, pod względem złego przewodnictwa, ciepła, a przewyższa je nawet większą swą ogniotrwałością, to jednak ze względu na wymagane przy cegle znaczne grubości dla ścian komorowych i trudniejsze, a więc i kosztowniejsze, wykonanie, w porównaniu do komór z drzewa, tego rodzaju śpichlerze z murowanemi z cegły komorami ziarnowemi dość rzadko bywają stosowane w praktyce. Ogólnie więc zauważa się tylko, że komory ceglane wykonuje się o przekroju kwadratowym lub sześciokątnym, przyczem pierwsze są łatwiejsze do wykonania, lecz wymagają odpowiednio silnego ankrowania, podczas, gdy drugie są wprawdzie trudniejsze w wykonaniu, lecz przy zastosowaniu zaprawy cementowej, mogą posiadać cieńsze ściany bez potrzeby ankrowania ich. Dla pewnego zorjentowania się, co do wymaganych grubości ścian i sposobu ankrowania tychże w komorach ceglanych, posłuży następujący przykład, wzięty z praktyki: kwadratowa komora ceglana o ścianach 4.2 m. długości i 15-metrowej wysokości zasypu ziarna, wymaga na pierwszej 5-metrowej swej wysokości od dołu 600 m/m grubego muru, a powyżej — 450 m/m, łącznie z wyprawą cementową, podczas gdy dla należytego zankrowania ścian komorowych powinny być zastosowane 3 rzędy poziomych ankrów, które na dole są oddalone pionowo od siebie na 0.7 m., a na górze 2,5 m.

Jednym najwięcej rozpowszechnionym materjałem dla śpichlerzy komorowych jest żelazo-beton („żelbeton"), jako posiadający wszystkie potrzebne tutaj zalety, a mianowicie: ogniotrwałość, złe przewodnictwo ciepła i wielką wytrzymałość; toteż ściany komór betonowych wypadają stosunkowo bardzo cienkie, tak np. przy 6-kątnym przekroju komory ziarnowej o średnicy 3.6 m. koła (wpisanego w 6-ciokąt równoboczny) i dla 19-metrowej wysokości zasypu ziarna, wymagana grubość ściany żel-betonowej wynosi tylko 25 cm. od samego dołu aż do góry. Z pośród różnych przekrojów, używanych dla komór żel-betonowych, jako to: kołowy, kwadratowy,

czworo-boczno-prostokątny o nierównych długościach ścian i sześciokątno-równoboczny, ten ostatni jest najracjonalniejszym, jako nadający wielką wytrzymałość ścianom komorowym, co równoznacznem jest z odpowiedniem zmniejszeniem ich grubości, przyczem osiąga się tu bezpośrednią wspólność ścian dla sąsiednich komór, zgrupowanych w śpichlerzu w jedną całość; to ostatnie zaś jest niemożliwem do osiągnięcia przy kołowym przekroju komór.

W śpichlerzach komorowych jest wielkiej wagi racjonalne ukształtowanie spodu komory, które prócz należytej wytrzymałości na ciśnienie całej masy zawartego w niej ziarna, powinno dawać możność zupełnego wypróżnienia tejże bez uciekania się do jakichkolwiek środków pomocniczych; w tymże też celu spód każdej oddzielnej komory ziarnowej posiadać powinien kształt odwróconej ku dołowi piramidy ściętej lub stożka ściętego, odpowiednio do tego, czy dana komora jest w przekroju wielokątną lub kołową, przyczem dane ścięcie, tak odnośnej piramidy, jak i stożka ze zwróconemi ku dołowi swemi wierzchołkami, stanowi wielkość dolnego otworu wylotowego dla ziarna wypełniającego komorę; ażeby zaś ziarno przy swym wylocie z komory nie zatrzymywało się na ścianach dolnej piramidy lub stożka, powinny mieć one dostateczne w tym względzie pochylenie względem poziomu, które dla ziarn zbożowych należy przyjmować dla zupełnej pewności dokładnego zsypywania się do 45°.

Należy jeszcze zwrócić uwagę, że przy komorowem urządzeniu śpichlerza należy mieć zawsze jedną komorę wolną, do której przesypuje się ziarno w razie potrzeby przewietrzenia go; to ostatnie bowiem nie da się uskuteczniać z pomyślnym wynikiem w tej samej komorze, jak to nieraz błędnie stosowano, wypróżniając daną komorę od dołu otworem wylotowym, skomunikowanym z elewatorem, podnoszącym ziarno do góry i zasypującym je tam powrotnie do tej samej komory, w tem przypuszczeniu, że ziarno, obsuwając się przytem warstwowo w całej komorze, coraz więcej na dół, może być ostatecznie w całości tym sposobem przewietrzonem; doświadczenie wszakże poucza, że przy wysypywaniu się ziarna przez dolny otwór wylotowy komory, opada tylko lejowaty (odwrotno-stożkowy) słup ziarna ponad danym otworem wylotowym, przyczem na górnej powierzchni ziarnowej w komorze, powstaje stopniowo coraz więcej obniżająca się wklęsłość lejowata na skutek czego ziarno dolnych warstw, bliżej ścian komory położonych, opuszcza komorę dopiero przy samym końcu opróżnienia jej; jeżeli więc, uchodzące ziarno ze spodu komory, zasypuje się powrotnie do niej z góry, to ziarno z niższych warstw, poza opadającym słupem lejowatym położonych, nie wydostaje się zupełnie z danej komory, a więc przy tego rodzaju przewietrzania, tylko środkowa część zawartości komory może być przewietrzoną, to znaczy, że pozostałe nieprzewietrzone ziarno w komorze narażone jest na zepsucie się.

Spody komór ziarnowych, ukształtowane jako odwrotnie piramidalne lub stożkowe kosze wysypowe ze środkowym otworem wylotowym, wyknują się zwykle z tego samego materjału, z jakiego są sporządzone ściany komorowe, a więc z drzewa, blachy żelaznej lub żelazo-betonu, z wyjątkiem tylko komór ceglanych, dla których najodpowiedniejszym materjałem na spody jest drzewo lub beton, podczas, gdy ten ostatni stosuje się również korzystnie na spody komór drewnianych.

Wreszcie zauważa się ogólnie, że śpichlerz komorowy powinien być zaopatrzony w ten sposób w przyrządy mechaniczne do napełniania, przewietrzania i wypróżniania komór ziarnowych, ażeby odnośne czynności mogły być stosowane w każdym czasie i do każdej komory zupełnie samoczynnie; służą zaś w tym celu poziome przenośniki ślimacznicowe lub pasowe, oraz pionowe podnośniki (elewatory).

Najnowsze udoskonalenie w budowie żelbetonowych śpichlerzy komorowych polega na takiem ukształtowaniu komór ziarnowych, przy którem umożliwionem jest najdokładniejsze wszechstronne przewietrzanie ziarna za pomocą sztucznego prądu powietrznego, pochodzącego z wietrznika, bez potrzeby przemieszczania ziarna z jednej komory do drugiej, co ułatwia w wysokim stopniu odnośną manipulację, zapewniając zarazem bezgranicznie długie przechowywanie ziarna w dobrym stanie. **Tego rodzaju samoprzewietrzające się śpichlerze komorowe, jako nadzwyczaj praktyczne pod każdym względem, znalazły już liczne zastosowania zagranicą, toteż i u nas powinny one być rozpowszechnione, a to tem więcej, że obecna nasza gospodarka krajowa, przy której nie posiadamy żadnych stałych zapasów ziarn zbożowych, któreby zabezpieczały ludność od głodu, w razie nieurodzaju lub innych niedomagań ekonomicznych, albo podczas przewrotów politycznych lub wojennych, powinna ustać raz na zawsze i jaknajprędzej. Do tego zaś jest koniecznem, ażeby powstały u nas wzorowo urządzone śpichlerze zbożowe, czy to rządowe, miejskie, czy też gminne, któreby posiadałyby zawsze stały zapas, z roku na rok wymienianego ziarna.**

Należy zatem w odnośnych sferach rządzących obudzić należyte zrozumienie potrzeby stworzenia takich stałych zapasów ziarna zbożowego, ażeby ludność nasza nie była nigdy wystawioną na klęskę głodową.

Inż. St. Małyszczyński.

Kronika.

SPADEK CEN ZBOŻA W AMERYCE.

Tendencja zwyżkowa na zboże w Ameryce załamała się. Stwierdzić można systematyczny i znaczny spadek cen przy wzmagającej się podaży.

Zniżka nastąpiła pod wpływem wiadomości o wyjątkowo korzystnem urodzaju w Australji, oraz o dobrych widokach na urodzaje w Stanach Zjednoczonych i Argentynie, wreszcie z uwagi i na to, iż zapasy zboża w Stanach Zjednoczonych okazały się większe, niż przewidywano.

Na giełdzie zbożowej w Chicago były następujące notowania cen żyta na miesiąc maj:
w przeliczeniu na złote za 100 kilogramów

6	marca	30,86	zł.
7	"	30,73	"
9	"	32,85	"
10	"	31,01	"
12	"	29,07	"
13	"	25,71	"
14	"	26,27	"
16	"	25,50	"
17	"	23,31	"

w ciągu zatem 10 dni spadek cen wyniósł 24 proc.

Pod wpływem tym, a następnie z uwagi na bardzo dużą podaż zboża zagranicznego w Polsce dopiero w dniach ostatnich nastąpiła zniżka.

Przy obecnych cenach amerykańskich już obecnie opłaca się sprowadzać żyto z zagranicy.

OGRANICZENIE PRZEMIAŁU ZBOŻA.

W trzecim numerze „Młynarza Polskiego" z dnia 16 lutego bież r. umieściliśmy w streszczeniu projekt rządowy ustawy o uregulowaniu wysokości przemiału zboża, importu i sprzedaży mąki, wypieku i sprzedaży pieczywa, oraz o ustaleniu cen mąki i pieczywa.

Mając na uwadze, że ograniczenia wszelkie, jak i cały projekt godziłby w najżywotniejsze interesy młynarstwa polskiego, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do ruiny cały szereg młynów i tak już borykających się z panującym kryzysem, — wywołały zupełnie zrozumiałe zaniepokojenie w sferach młynarskich, jak również zmusiły Zarząd Zw. Mł. Polsk. do obrony i poważnego wystąpienia przeciwko projektowi.

Pomimo wyczerpujących wyjaśnień Zw. M. P. i innych instytucji miarodajnych, Rząd projektu nie wycofał i przedstawił Sejmowi, który odesłał cały projekt do Komisji.

W dniach 26 i 27 marca w Komisji PrzemysłowoHandlowej przystąpiono do szczegółowych obrad nad omawianym projektem.

Na szczęście zgodnie z naszemi staraniami i przewidywaniami, projekt ten większością głosów upadł, jakkolwiek niektóre sfery rządowe zajęły bardzo mocne stanowisko w obronie projektu.

Przeciwko temu zaprotestowała część posłów lewicowych i wyznaczyła swego referenta do przedstawienia projektu w Sejmie.

Projekt zatem będzie omawiany jeszcze w Sejmie; licząc się jednak z dotychczasowym nastrojem przypuszczać należy, że i Sejm na plenum projektu tej postaci jak proponuje Rząd również nie zaaprobuje.

WAŻNIEJSZE MIĘDZYNARODOWE TERMINY HANDLOWE.

W wydaniu Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów ukazała się jako pierwsze wydawnictwo Komitetu Narodowego Polskiego Międzynarodowej Izby Handlowej broszura pod tyt.: „Ważniejsze międzynarodowe terminy handlowe, ich znaczenie i umowne skróty", podająca szczegółową interpretację oraz zwyczaje handlowe różnych krajów, dotyczące ważniejszych terminów, używanych w międzynarodowych umowach handlowych jak: F. O. B., F. A. S., Franco sur wagon (Franco wagon stacja nadawcza), Franco Rendu (Franco wagon stacja odbiorcza lub franco skład odbiorczy), C. I. F., C. A. F. i C. F.

Podana w broszurze interpretacja tych klauzul wskazuje szczegółowo prawa i obowiązki sprzedawcy i nabywcy przy zastosowaniu każdego z powyższych terminów oraz zwyczaje handlowe na ziemiach polskich i orzecznictwo izb handlowych, dotyczące tych klauzul. Całość stanowi bardzo cenny materjał i użyteczne wskazówki niezbędne dla każdego kupca i przemysłowca przy zawieraniu umów handlowych, szczególniej z kupcami krajów zagranicznych.

Praca ta może być również bardzo użyteczną przy wykładach przedmiotów handlowych w zawodowych uczelniach handlowych.

PODPISY NA WEKSLACH.

W celu usunięcia trudności, jakie nastręczają się przy odczytywaniu podpisów, oraz ustalenia firmy, podpisanej na wekslach, Bank Polski zapomocą okólnika ustalił zasady, które stosowane będą w przyszłości przy przyjmowaniu weksli do dyskonta.

Firmy niezarejestrowane, oraz osoby prywatne winny podpisywać weksle pełnem imieniem i nazwiskiem, skróty zaś dopuszczalne są tylko dla firm zarejestrowanych, przyczem podpis winien w tym wypadku ściśle odpowiadać brzmieniu lub nazwie firmy, wniesionej do rejestru Sądowego.

O ile podpis, złożony na wekslu jest niewyraźny lub trudny do odczytania, należy obok podpisu przyłożyć pieczątkę firmową albo ewentualnie podpisać obok wyraźnie ołówkiem. Pożądane byłoby jednak umieszczanie pieczęci obok podpisu we wszystkich wypadkach.

Przepisy te odnoszą się zarówno do wystawcy, akceptanta jak i żyranta.

Weksle, nie odpowiadające wymienionym wymaganiom, nie będą przyjmowane przez Bank Polski do dyskonta, lub też ewentualnie podpis niezgodny z wymienionemi przepisami nie będzie przez Bank uznany, co pociągnie za sobą konieczność uzyskania dodatkowego podpisu.

TRAGICZNY WYPADEK.

Z przykrością dzielimy się z naszymi czytelnikami wiadomością o tragicznym wypadku, jaki nastąpił w dniu 20 marca w młynie w miejscowości Osuchy, gm. Łukowa, pow. Biłgorajskiego.

Właściciel młyna turbinowego ś. p. Roman Barcicki, członek naszego Związku, zakładając pas, został porwany przez transmisję główną, i nim obecni się spostrzegli, został wciągnięty przez maszynę i poniósł śmierć na miejscu.

Dalszy obrót transmisji wybił ciałem nieszczęsnego otwór w ścianie, przez który zniekształcone zwłoki zostały wyrzucone do wody.

Tragiczny wypadek okrył żałobą żonę i drobne dziatki.

Związek Młynarzy Polskich zasyła głębokie i serdeczne współczucie pozostałej rodzinie.

Z życia związkowego.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH.

W dniu 2-go marca 1925 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Związku Młynarzy Polskich w Warszawie w lokalu własnym przy ul. Nowy Świat 70.

Obecni: pp.: viceprezesi Wł. Suchodolski i W. Stawnicki, Dyr. M. Rutkowski, Dyr. J. Płodowski, Koźlicki, Kistelski, Włodarski.

Przewodniczący: p. Wł. Suchodolski,

Sekretarz: p. Wł. Bogdanowicz,

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania,
2. Sprawozdanie za okres sprawozdawczy,
3. Zatwierdzenie budżetu za pierwszy kwartał 1925 r.,
4. Wolne wnioski.

I.

Protokół z poprzedniego zebrania Zarządu Głównego odczytano i przyjęto bez zmian i zastrzeżeń.

II.

Sprawozdanie za okres sprawozdawczy wygłosił p. Dyr. Marjan Rutkowski.

Mówca zaznaczył na wstępie, że płacenie składek przez członków w dalszym ciągu jest zaniedbywane. Rok ubiegły zakończono z pewną nadwyżką dochodów nad rozchodami. Jako jedną z aktualniejszych kwestji, sprawozdawca wyjaśnił sprawę tyczącą się rządowego projektu o ograniczeniu przemiału. Sprawa ograniczenia przemiału od dawna jest już wałkowaną. Rada Spożywców przeszła nad tem do porządku dziennego. Również i p. Minister Przemysłu i Handlu, Kiedroń przyrzekł, że projektowana zmiana wysokości przemiału żyta i pszenicy wprowadzona prawdopodobnie nie będzie. Raptowne wprowadzenie zmiany przemiałowej, zmuszającej młyny do przemiału ciemnej mąki i zmuszanie społeczeństwa do spożywania ciemnego chleba nie odniosłoby żadnych skutków, lecz nawet wywołałoby pewien chaos.

Jednakże w ostatnich czasach do Komisji Senackiej wpłynął wniosek z dn. 17 lutego r. b. w sprawie powyższej. Senat skierował wniosek, tyczący się tej sprawy do Sejmu, Sejm zaś przekazał go specjalnej komisji, aby opracowała szczegóły wniosku. W każdym bądź razie zmiana przemiału jeśli nastąpi, to tylko czasowo, przypuszczalnie do nowych zbiorów, albowiem sprawa ta jest ściśle związana ze słabym zbiorem ub. roku.

Następnie sprawozdawca poinformował obecnych o działalności Biura Badania Cen i zaangażowaniu przez to Biuro do współpracy przedstawiciela Związku, który na zebraniu w Ministerstwie Skarbu musiał intensywnie bronić interesów młynarstwa, gdyż zebrani członkowie Biura Badania Cen, łącznie z przedstawicielami władz nie omawiali obecnego stanu przemysłu młynarskiego, lecz zastanawiali się raczej nad tem, jakie mogą być widoki młynarstwa w Polsce na przyszłość.

Dalej mówca poinformował obecnych o wyborach do Wojewódzkiej Rady Wodnej, woj. warszawskiego, wyjaśniając starania Związku w tym kierunku, aby do Rady dostali się przedstawiciele młynarstwa. W tym celu Związek wystąpił do Oddziałów swoich na terenie Województwa Warszawskiego, aby na dzień 24 b. m. wydelegowali do Woj. Warsz. swoich przedstawicieli.

W końcu sprawozdawca omówił ogólne sprawy Związku, kończąc na tem swoje sprawozdanie.

Z kolei zajął głos vice-prezes p. Wacław Stawnicki, zapytując, kiedy należy spodziewać się wejścia w życie ustawy o przemiale i kto o niej ma decydować. P. Dyr. Rutkowski odpowiada, że ustawa przemiałowa nie będzie załatwianą tak szybko, a to dlatego, że najsampierw musi być opracowana przez Komisję Sejmową, po opracowaniu musi być przyjęta przez obie izby (Sejm i Senat), wreszcie zostanie ustawa skierowaną do kompetentnych sfer Min. Spraw Wewnętrznych, które opracuje szczegóły ustawy i wyda przepisy wykonawcze.

W rezultacie dyskusji na temat ustawy przemiałowej zebrani upoważnili Dyrekcję Związku do wystąpienia w tej sprawie do Komisji Sejmowej, za pośrednictwem Centralnego Związku Pol. Przem. Górnictwa, Handlu i Finansów.

Po wyczerpaniu tematu sprawozdawczego przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego, do zatwierdzenia budżetu.

Budżet został przez obecnych zaakceptowany w ogólnych sumach: rozchodu 6.330 zł., dochodu 6.360 zł.

W toku dyskusji p. Władysław Włodarski zapytał się, czy władze państwowe lub komunalne mają podstawy prawne do wyznaczania cen za przemiał?

P. Dyr. Rutkowski odpowiedział, że żadne władze administracyjne nie mogą wyznaczać cen za przemiał, mogą natomiast zażądać przedstawienia kalkulacji, którą sporządza sam przedsiębiorca i odpowiada za jej słuszność.

Na wypadek, gdyby władze nie chciały uznać przedstawianej kalkulacji, uważając ją za niesłusz-

ną — sprawa może być skierowaną jedynie na drogę sądową i w tym trybie rozstrzygniętą.

Ponieważ wolnych wniosków nie zgłoszono — obrady na tem zakończono, aby się zebrać następnie na walnem zebraniu Spółdzielni Kredytowej, sprawozdanie o której podaliśmy w poprzednim numerze „Młynarza Polskiego".

Z ODDZIAŁU KIELECKIEGO.

W dniu 10 marca r. b. odbyło się zebranie reorganizacyjne kieleckiego Oddziału naszego Związku wśród licznie zebranych członków, wśród których przeważali właściciele młynów wodnych.

Na skutek zaproszenia Zarządu kieleckiego Oddziału, na zebraniu obecny był delegat zarządu głównego Związku Młynarzy Polskich redaktor p. Wł. Bogdanowicz.

Zebranie odbyło się w lokalu domu Ludowego, przy ul. Rynek Nr. 6.

Na przewodniczącego obrano prezesa oddziału kieleckiego p. Ignacego Kowalika, który, zagaiwszy zebranie, udzielił głosu redaktorowi Bogdanowiczowi. Delegat Związku omówiwszy doniosłe znaczenie zrzeszania się i zadania Związku, zatrzymał się dłużej nad sprawami, najbardziej palącemi, na które przedewszystkiem miejscowe młynarstwo winno zwrócić uwagę.

Do spraw tych w pierwszym rzędzie zaliczyć należy konieczność przeprowadzenia w myśl ustawy wodnej pomiarów wodnych, jeszcze w roku bieżącym, a to ze względu na trudności, jakie w r. przyszłym mogą wyniknąć. Wszyscy bowiem odkładają przeprowadzenie pomiarów wodnych na rok przyszły, dzięki czemu przy małej ilości instytucyj, upoważnionych do wykonywania tych robót, w roku przyszłym przeprowadzenie pomiarów wymagać będzie dużo zachodu i kosztów.

Następnie red. Bogdanowicz udzielał obecnym wszelkich informacyj, związanych ze sprawami podatkowemi, których zebrani najwięcej zgłaszali.

W końcu swego przemówienia p. Bogdanowicz, w imieniu Zarządu Głównego wyraził podziękowanie za pożyteczną działalność dla miejscowego młynarstwa, p. prezesowi Kowalikowi i p. Ożdżeńskiej z Jędrowa, która b. dużo usług oddaje dla spraw młynarstwa oddziału kieleckiego.

Po wyczerpaniu dyskusji i omówieniu najważniejszych spraw, zebranie zakończono, pod ogólnem hasłem solidaryzowania się i należenia do Centralnego Związku.

Dział prawno-informacyjny.

KALENDARZYK PODATKOWY NA KWIECIEŃ.

Ministerstwo Skarbu przypomina, że w miesiącu kwietniu r. b. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1) 1 rata podatku gruntowego od dnia 15 kwietnia,

2) miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca do dnia 15 kwietnia,

3) podatek przemysłowy od obrotu za II półrocze 1924 roku uwidoczniony w nakazach płatniczych względnie w imiennych listach płatników do dnia 15 kwietnia;

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w przeciągu 7 dni po dokonaniu potrąceń;

5) nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w kwietniu r. b.

PODATEK OD UPOSAŻEŃ SŁUŻBOWYCH.

Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej był w miesiącu kwietniu r. b. dokonywany w dotychczasowym trybie wedle skali i przepisów, zawartych w okólniku min. skarbu z dn. 19/I 25 r., ogłoszonym w Nr. 20 „Monitora Polskiego" z dn. 21 stycznia r. b.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 9 marca 1925 r. w sprawie przeliczenia na złote markowych podstaw wymiaru państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1925.

(Dz. Ust. Nr. 28, z dn. 24/III 25 r.).

Dochód, wyrażony w markach polskich, podlegający opodatkowaniu na rok podatkowy 1925, przerachowuje się na złote według przeciętnej wartości złotego z tego okresu czasu, w którym został osiągnięty.

Dla celów przerachowania marek na złote, wartość złotego dla poszczególnych lat operacyjnych (gospodarczych) ustala się jak następuje: (podajemy okresy gospodarcze tylko te, które najbardziej przemysł młynarski interesują).

od 1 lipca	1923 do	30 czerwca	1924	1 zł.=1.030.000 mk.
od 1 sierpnia	„ „	31 lipca	„	1 zł.=1.180.000 „
od 1 września	„ „	30 sierpnia	„	1 zł.=1.330.000 „
od 1 październ.	„ „	30 września	„	1 zł.=1.470.000 „
od 1 listopada	„ „	31 październ.	„	1 zł.=1.610.000 „
od 1 grudnia	„ „	30 listopada	„	1 zł.=1.730.000 „
od 1 stycznia 1924	„	31 grudnia	„	1 zł.=1.800.000 „

Płatnicy, prowadzący prawidłową rachunkowość, zamiast przerachowania dochodu według przeciętnej wartości złotego jak wyżej wskazano, mogą ustalić dochód, miarodajny do opodatkowania, na podstawie rocznego bilansu zamknięcia, zesta-

wionego w złotych, przyczem wartość złotego ustala się:

na dzień 1 lutego 1223 r.	1 zł. =	6.800 mk.
„ 1 marca „	1 zł. =	8.700 „
„ 1 kwietn. „	1 zł. =	8.100 „
„ 1 maja „	1 zł. =	9.000 „
„ 1 caerwca „	1 zł. =	10.200 „
„ 1 lipca „	1 zł. =	20.000 „

Przepisy te mają być stosowane od 1 kwietnia r. bieżącego.

na dzień 1 sierpnia 1923 r.	1 zł. =	38.000 mk.
„ 1 września „	1 zł. =	48.000 „
„ 1 paździer. „	1 zł. =	68.000 „
„ 1 listopada „	1 zł. =	308.000 „
„ 1 grudnia „	1 zł. =	684.000 „
„ 1 atycznia 1924 r.	1 zł. =	1.220.000 „
„ 31 „ „	1 zł. =	1.800.000 „
„ 29 lutego „	1 zł. =	1.800.000 „
„ 31 marea „	1 zł. =	1.800.000 „
„ 30 kwiętnia „	1 zł. =	1.800.000 „
„ 31 maja „	1 zł. =	1.800.000 „
„ 30 czerwca „	1 zł. =	1.800.000 „
na dnie następne 1924 r.	1 zł. =	1.800.000 „

oraz przeciętną wartość złotego:

w miesiącę lutym	1923 r.	1 zł. =	8.000 mk.
„ marcu	„	1 zł. =	8.300 „
„ kwietniu	„	1 zł. =	8.600 „
„ maju	„	1 zł. =	9.500 „
„ czerwcu	„	1 zł. =	16.500 „
„ lipcu	„	1 zł. =	24.200 „
„ sierpnin	„	1 zł. =	46.000 „
„ wrześniu	„	1 zł. =	53.800 „
„ październiku	„	1 zł. =	166.000 „
„ listopadzie	„	1 zł. =	360.000 „
„ grudniu	„	1 zł. =	956.000 „
„ styczniu 1924 r.		1 zł. =	1.800.000 „

Szczegóły co do zestawień bilansu otwarcia roku operacyjnego w złotych lub zestawienia książkowego otwarcia roku operacyjnego w markach polskich interesowani znajdą w § 3 powyższej ustawy.

PODATEK PRZEMYSŁOWY (OD OBROTU).

Władze skarbowe rozesłały już znaczną część nakazów płatniczych na wymieniony podatek od obrotu za II-e półrocze ubiegłego roku. Podatek ten należy wpłacić do Kas Skarbowych do dnia 15-go kwietnia włącznie.

Płatnicy tego podatku, którzy nie są zadowoleni z wymiaru, mogą złożyć odwołania do Komisji Odwoławczej przy Izbach Skarbowych za pośrednictwem właściwych okręgów wymiarowych.

O PRZEDŁUŻENIU TERMINÓW WEKSLOWYCH W OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W LUBLINIE.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 marca 1925 r. (Dz. Ustw Nr. 29 z dn. 26 marca 1925 r., poz. 204) terminy do zapozwania i regresu względem weksli, wystawionych przed dniem 1 listopada 1915 roku przedłuża się do dnia 31 grudnia 1925 roku.

Dotychczas moratorjum było wyznaczone do dnia 1 kwietnia 1925 r. — przedłużono więc termin o 3 kwartały.

USTALENIE OBOWIĄZUJĄCEGO TEKSTU ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ O PRZERACHOWANIU ZOBOWIĄZAŃ PRYWATNO-PRAWNYCH Z DNIA 14 MAJA 1924 ROKU. (DZ. UST. Nr. 42, POZ. 44).

Rozporządzenie Ministra Skarbu wydane w porozumieniu z Ministrem sprawiedliwości o ustaleniu ostatecznym tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych z dnia 14.5 1924 r. zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 30 w dn. 26 marca 1925 r. pod poz. 213-tą.

NOWA TARYFA POCZTOWA I TELEGRAFICZNA.

Od dnia 15 marca b. r. obowiązuje nowa taryfa pocztowa i telegraficzna; większość opłat jest w stosunku do taryfy obecnej podwyższona, niektóre opłaty zniżone.

List zwykły opłacać się będzie jak dotychczas 15 groszy (przy wadze do 20 gr.), i 30 groszy (przy wadze od 20 do 250 gr.). List polecony kosztować będzie 45 groszy (dotąd 35 gr.). Za pośpiech opłata nie została zmieniona i wynosić będzie w dalszym ciągu 50 gr. (list expres polecony kosztować będzie 95 gr.). Jeżeli nadawca żąda przy nadaniu poświadczenia odbioru, lub poświadczenia wypłaty, opłaca 30 groszy (dotychczas 20 groszy), za to samo żądanie po nadaniu opłata wynosi 60 gr. (dotychczas 40 groszy).

Z 20 na 30 gr. podwyższone zostały opłaty: za nadanie przesyłki za pobraniem lub zleceniem, za nadanie posyłki poleconej poza godzinami urzędowemi, za zmianę odresu lub zarządzenie zwrotu przesyłki, za wydanie duplikatu poświadczenia nadania, wreszcie za zniesienie lub zmniejszenie pobrania. Opłaty za paczki o wyższej wadze zostają obniżone, mianowicie paczki wagi od 10 do 15 kg. opłacać będą 3 zł. 50 gr. (zamiast 4 zł.), a paczki wagi od 15 do 20 kg. opłacać będą 5 zł. (zamiast 6 zł.). Za doręczenie paczek opłaty zostają podniesione: w Warszawie za paczkę do 5 kg. — 40 groszy (obecnie 20 gr.), do 10 kg. — 50 groszy (obecnie 25 gr.), do 15 kg. — 80 groszy (obecnie 30 gr.), do 20 gr. — 1 złoty (obecnie 35 gr.).

Składowe za paczki za każdy dzień zwłoki i za każdą paczkę podwyższono do 40 groszy (z 25 groszy) najwyżej zaś do 8 złotych (z 5 zł.).

Pełnomocnictwo dla jednorazowego odbioru przesyłek kosztować będzie 5 groszy, dla stałego zaś 1 złoty. Przesyłki adresowane poste restante opłacać będą 5 groszy (dotychczas 2 grosze).

W taryfie telegraficznej podwyższono zasadniczą opłatę za wyraz z 8 groszy na 10 groszy; za telegramy zwykłe najmniej 1 złoty; za telegramy pilne podwyższono za wyraz z 24 do 30 groszy (najmniej 3 złote).

Takie same stawki opłacać się będzie za wyrazy zapłaconej odpowiedzi. Opłata od wyrazu telegramów prasowych podwyższona zostaje z 4 na 5 groszy.

Panowie Młynarze! Zapisujcie się na członków do Zw. Młyn. Polskich

Dział gospodarczy.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ NA ROK 1925.

Budżet państwowy na rok 1925 wniesiony został przez rząd do Sejmu w terminie, przepisanym przez Konstytucję t. j. w październiku r. ub. Pierwsze czytanie budżetu w Sejmie odbyło się w dniu 22 października r. ub., poczem rozpoczęły się prace w komisjach. Ze względu na to, iż prace w komisjach przeprowadzane są z dużą drobiazgowością, budżet dotychczas nie powrócił jeszcze do obrad na plenum Sejmu. Chąc uniknąć stanu ex lex, narazie zatwierdzone są przez Sejm i Senat prowizorja budżetowe na pierwsze miesiące roku.

Budżet przewiduje w dochodach zwyczajnych 1.436.327.118 zł. i nadzwyczajnych 545.557.276 zł., a razem wpływów 1.981.884.394 zł.; wydatki preliminowane są w ogólnej sumie 1.981.592.844 zł., z czego 1.536.542.292 zł. wydatków zwyczajnych i 445.050.552 zł. wydatków nadzwyczajnych. W ostatecznym wyniku zatem budżet zamknięty został nietylko bez deficytu, ale nawet z niewielką nadwyżką dochodów nad wydatkami.

Budowa budżetu na rok 1925 oparta jest na zasadach i podstawach budżetu z roku poprzedniego, wprowadzone zostały jedynie nieznaczne korektywy, podyktowane doświadczeniem z ostatniego roku.

W porównaniu z budżetem na rok 1924, budżet obecny przewiduje powiększenie wydatków i dochodów mniej więcej o 15%. Powiększenie wydatków znajduje usprawiedliwienie we wzroście cen w końcu 1924 w porównaniu z pierwszemi miesiącami przeszłego roku, co wywołało w swoim czasie konieczność przedstawienia dodatkowego budżetu na dwa ostatnie miesiące ubiegłego roku. Dzięki zwyżce cen powiększone są wydatki osobowe; jednaże nie przeszkadza to kontynuowaniu przez Rząd akcji oszczędnościowej, rozpoczętej przed rokiem. Budżet 1925 przewiduje dalszą redukcję etatów osobowych o 20.000 osób. Powiększenie dochodów oparte jest nie na powiększaniu stawek podatkowych, lecz na normalnym przyroście wpływóww warunkach uporządkowanej gospodarki państwowej.

W roku poprzednim, pomimo sporządzenia budżetu na cały rok, gospodarka budżetowa odbywała się na podstawie preliminarzy miesięcznych, w których ramach budżetu całorocznego wydatki dostosowywane były co miesiąc do spodziewanych w tymże miesiącu wpływów. Ten system miesięcznego regulowania wydatków i dochodów, dał w ubiegłym roku doskonałe wyniki i jemu należy zawdzięczać zamknięcie zeszłorocznego budżetu poważną nadwyżką dochodów nad wydatkami w sumie około 100 milj. złotych. W roku bieżącym system miesięcznego sporządzania preliminarzy został utrzymany, dzięki czemu należy się spodziewać, że wykonanie budżetu nie odbiegnie od preliminarza i rok zakończony zostanie pomyślnie dla gospodarki finansowej Państwa.

Budżet tak w dochodach jak i w wydatkach podzielony został na 3 zasadnicze części:

1. administrację
2. przedsiębiorstwa Państwowe
3. monopole.

Budżet administracji obejmuje w dochodach wpływy z podatków i z innych działów administracji, w wydatkach zaś normalne świadczenia Państwa dla obywateli, oraz wydatki na obronę krajową. Część ta jest więc głównym, zasadniczym działem budżetu Państwa.

Część druga dotyczy przedsiębiorstw państwowych i podaje tylko ostateczne wyniki t. j. dochód lub deficyt, jaki przynosi każde z przedsiębiorstw prowadzonych przez Państwo. Dzięki takiej budowie budżet posiada przejrzystość i uniknął przeładowania wielkiemi liczbami, jakie dają obroty tak znacznych przedsiębiorstw państwowych, jak koleje żelazne, lasy i majątki ziemskie, przedsiębiorstwa górnicze i t. p.

Część trzecia budżetu obejmuje monopole. Ten dział gospodarki państwowej został wyodrębniony ze względu na swój specjalny charakter pobierania przez Państwo daniny, przez połączenie dochodu z akcyzy z dochodem od prowadzenia we własnym zakresie przedsiębiorstwa przemysłowego.

W ten sposób zestawiony budżet przedstawia się w liczbach następujących:

	DOCHODY			WYDATKI		
	Zwyczajne	Nadzwyczajne	Razem	Zwyczajne	Nadzwyczajne	Razem
Administracja	996.186.159	495.557.276	1.491.743.435	1.536.191.100	294.039.872	1.830.230.972
Przedsiębiorstwa Państw.	83.530.159	50.000.000	133.530.159	351.192	105.991.680	106.342.872
Monopole	356.610.800		356.610.800		45.019.000	45.019.000
Razem	1.436.327.118	545.557.276	1.981.884.394	1.536.542.292	445.050.552	1.981.592.844

Ograniczeni miejscem, postaramy się scharakteryzować tylko w najważniejszych zarysach każdy z trzech podanych wyżej działów gospodarki państwowej.

(d. n.).

T. Sz.

Rynek zbożowy.

	16/III	20/III	30/III	UWAGI
Warszawa				
Pszenica	41.00	40.00	40.00	fr. st. załadowcza
żyto	35.50	34.50	34.50	" " "
mąka żytnia	—	—	—	*) loco Warszawa.
otręby żytnie	22.00	20.00	22.50*)	
jęczmień (browarny)	27.00	27.00	28.00	fr. st. załadowcza
owies	28.00	28.00	29.00	" " "
Poznań				
pszenica	41.00	40.00	40.00	loco Poznań
żyto	35.50	34 50	34.50	" "
jęczmień	27.00	27.50	29.00	" "
owies	28.00	28.50	29.50	" "
mąka żytnia	—	—	—	" "
otręby żytnie	—	—	—	" "
Lwów				
pszenica	40.50	40.00	39.00	loco Lwów
żyto	32.00	31.50	31.50	" "
jęczmień	25.50	26.50	27.50	" "
owies	26.00	28.00	28.50	" "
otręby żytnie . . . . ,	—	—	—	" "

*) Ceny podane za 100 kgr.

Rynek pieniężny.

2/III — 16/III 1925.

	16/III	18/III	22/III	26/III	30/III
Dolary St. Zjedn.	5,19	5,19	5,19	5,19½	5,19½
Funty angielskie	24,80	24,80	24,83	24,80	24,77
Franki szwajcarskie (za 100 fr.) . .	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00
" francuskie (za 100 fr.) . . .	27,00	27,00	27,00	27,30	27,45
Korony czeskie (za 100 kor.) . . .	15,00	15,10	15,10	15,20	15,40

Spieszcie z wpłacaniem składek!

Roczna składka członkowska zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania Delegatów Oddziałów Związku dn. 27 maja 1923 r. wynosi:

Od wiatraków i młynów jednozłożeniowych **10 klg. żyta.**

Od wiatraków o 2-ch i więcej złożeniach po **10 klg. od złożenia.**

Od młynów o 2-ch i 3-ch złożeniach po **20 klg. od złożenia.**

Od młynów o 4-ch i 5-ciu złożeniach po **35 klg. od złożenia.**

Młyny powyżej 5-ciu złożeń po **45 klg. od złożenia.**

Majstrowie, kierownicy młynów, monterzy, technicy płacą rocznie równowartość **10 klg.**

Czeladnicy, praktykanci równowartość **8 klg. żyta.**

Za złożenie liczy się pojedyńczy postaw walcowy (podwójne postawy walcowe oblicza się w stosunku 2-ch złożeń), **jedna para kamieni, perlak i jagielnik.**

Równowartość 1 klg. żyta wynosi obecnie 30 groszy.

Wpisowe jednorazowe dla nowych członków wynosi 5 złotych.

Należności można przesyłać na nasze konto w P. K. O. **№ 1615.**

Poradnik gospodarski.

ZBLIŻA SIĘ PORA BRONOWANIA ŁĄK.

Pragniemy specjalnie zwrócić uwagę na konieczność bronowania łąk w porze obecnej, gdyż prawie ogólnie daje się zauważyć mniemanie, jakoby praca około łąk była zbędną. Mniemanie wręcz błędne, gdyż łąki wymagają takiej samej troskliwej pracy jak pole orne.

Wiemy, że rośliny wymagają do swojego należytego rozwoju nie tylko pokarmów, wody, światła, lecz i powietrza. Roślina bowiem; jak większość żyjących, oddycha całem ciałem, a nie tylko tą częścią organizmu, którą widzimy nad powierzchnią ziemi. Gdybyśmy bowiem umieścili korzenie roślin w środowisku, pozbawionem powietrza lub ubogiem w powietrze, to roślina albo zginęłaby, albo rozwijałaby się bardzo słabo. Trzeba więc zawsze pamiętać o tem, by roślina miała dość powietrza w roli, w której znajdują się jej korzonki; w przeciwnym bądź razie nawet przy dostatecznej ilości wody i światła, nie otrzymamy dobrego plonu.

Następnie wszyscy z praktyki wiemy, że łąka (powierzchnia gleby) ugniata się przy nawożeniu, koszeniu, zwózce, wskutek deszczów, a nawet przez osiadanie się cząsteczek ziemi, przeto łąka taka przedstawia nieodpowiednie podłoże dla roślin. Wskutek utrudnionego dostępu powietrza do ziemi, ulega ta ostatnia zakwaszeniu, w rezultacie giną rośliny, o które nam chodzi, a rozmnażają się chwasty. W celu niedopuszczenia do zakwaszenia łąk, należy je starannie przebronować. Na wiosnę wjeżdża się z broną na łąkę w czasie, gdy powierzchnia ziemi już podeschła tak, by konie się nie zapadały. W naszym klimacie możliwą to jest rzeczą dopiero mniej więcej w kwietniu (na początku, lub na glebach więcej zatrzymujących wilgoć w połowie kwietnia). Nie bać się więc i nie bronować łąki lekko, lecz tak, by po pracy podobna była raczej do roli. Zniszczymy, co prawda, część roślinności, ale za to pozostałe rośliny rozkorzenią się i rozwiną znakomicie.

Otwarcie powierzchni łąki nie dopuszcza do rozwoju mchu i t. p., jak również pomaga do zniszczenia chwastów. Następnie przez bronowanie łąki stwarzamy pomyślne warunki rozwoju bakterji, t. zw. „azotobiorczych", to znaczy ściągających azot z powietrza i wzbogacających ziemię w ten drogi składnik pokarmowy. Wspomniane bakterje żyją na korzeniach roślin motylkowych jak koniczyna, saradella, lucerna, nostrzyk, przelot i t. p.

Najstosowniejszą broną jest t. zw. brona łańcuchowa, składająca się z wielu ogniw (od 18 — 30), każde ogniwo posiada 3 zęby, z jednej strony dłuższe (na 7 cm. zazwyczaj z drugiej krótsze (na 4½ cm). Te krótsze zęby służą do niszczenia mchu, dłuższe do krajania ziemi, w celu dopuszczenia powietrza.

Cena takiej brony waha się około 80 złotych.

Do brony o 20 ogniwkach wystarczy 1 koń, do więcej zaś 2 konie słabsze.

Warunkiem dobrej pracy brony jest jej przyleganie do powierzchni ziemi.

NABYWANIE NAWOZÓW SZTUCZNYCH NA KREDYT.

Chcąc umożliwić rolnikom zaopatrzenie się w nawozy sztuczne, a mając na uwadze ciężkie położenie finansowe wsi polskiej, instytucje rządowe i organizacje rolniczo-handlowe przystąpiły do sprzedaży nawozów na kredyt.

Instytucjami temi są: 1) Państwowy Bank Rolny, 2) Spółdzielnie rolniczo-handlowe, 3) Syndykaty rolnicze.

a) Najdogodniejszy kredyt na nawozy sztuczne udziela Państwowy Bank Rolny, gdyż Bank ten, pomijając cały szereg pośredników, dostarcza rolnikom nawozów bezpośrednio z wytwórni, skutkiem czego koszta dla odbiorcy wypadają stosunkowo niskie.

W Państwowym Banku Rolnym nabyć można na kredyt od 6 do 9 miesięcy następujące nawozy: azotniak, saletrę, superfosfat, kainit i sole potasowe.

Cena jednego worka, wraz z kosztami oprocentowania, załadowania, przewozu i t. p. azotniaku (75 kg.) wynosi 21 zł. (wagon 134 worki 2814 zł.), jednego worka saletry chilijskiej (100 kg.) — 40 złotych; (wagon 100 worków 4.000 zł.), superfosfatu (100 kg.) zależnie od miejsca dostawy: 10 do 11 zł., do czego dochodzi oprocentowanie 12% w stosunku rocznym.

Co się tyczy kainitu i soli potasowej, takowe nabywać można w workach lub nasypane luzem bez opakowania. W ostatnim wypadku 10 tonnowy wagon kainitu kosztuje 128 zł., a takiż wagon soli potasowej, zależnie od jej procentowości wynosi od zł. 400 (20%) — do 800 zł. (35%).

Koszta przewozu dolicza się osobno, oprocentowanie wynosi 12% rocznie.

Kupno i sprowadzenie nawozów sztucznych połączone jest z następującemi formalnościami: 1) rolnicy muszą się łączyć w odpowiednie grupy, gdyż Państwowy Bank Rolny nawozy sprzedaje tylko wagonami, 2) zainteresowane grupy prześlą do Państw. B. Rolnego podanie, skryp dłużny, przyczem oba dokumenty muszą być przez wszystkich podpisane. Tożsamość podpisów na skrypcie musi być poświadczona przez urząd gminny. Niezależnie od podania i skryptu urząd gminny wypełnia kwestjonarjusz, dotyczący stanu majątkowego osób, starających się o nawozy sztuczne na kredyt.

Wyjaśniamy, że formularze na wszystkie potrzebne dokumenty dostarcza Inspektorat Gospodarczy Centralnego Towarzystwa Rolniczego, względnie otrzymać je można w Państw. Banku Rolnym.

b) Spółdzielnie rolniczo-handlowe dostarczają soli potasowej, saletry chilijskiej, azotniaku i superfosfatu na kredyt 9-cio miesięczny, a tomasówki na 3 miesięczny z prawem prolongaty $^{2}/_{3}$ dłużnej sumy na dalsze 3 miesiące. Nawozy te wydaje się na weksle. Członkowie tych Spółdzielni otrzymują nawozy bez żadnych formalności. Kredyt ten jednakże kosztuje rolnika średnio 18% w stosunku rocznym. O szczegółowych warunkach nabywania nawozów na kredyt najlepiej poinformować się w danej spółdzielni na miejscu.

c) Syndykaty rolnicze dostarczają również nawozów sztucznych na kredyt 3 — 6 miesięczny, udzielany na weksle, przy oprocentowaniu 15 od sta. Koszta przewozu, ładunku i t. p. obliczane są osobno.

—o—

Wydawca: **Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski).** Redaktor: **Marjan Rutkowski**